

Sygn. akt III PK 112/19

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko Zespołowi Szkół [...] w J.

o zadośćuczynienie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 lipca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J.

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w J. oddalił apelację powódki M. W. od wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 3 stycznia 2018 r., w którym oddalono powództwo skierowane przeciwko Zespołowi Szkół [...] w J. .

Przedmiotem postępowania było roszczenie o zadośćuczynienie z racji mobbingu. Sądy obu instancji zgodnie ustaliły stan faktyczny i wyprowadziły wnioszek, że wobec powódki nie doszło do stosowania mobbingu. Wskazały, że od dnia 30 czerwca 2011 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne. Jednak sam stan zdrowia nie jest wystarczającą podstawą do powstania odpowiedzialności pracodawcy za stosowanie mobbingu, konieczne jest bowiem wykazanie zaistnienia tego zjawiska i istnienie związku przyczynowo-skutkowego między mobbingiem a rozstrojem zdrowia pracownika.

Skargę kasacyjną wywiodła powódka, wskazała, że doszło do naruszenia art. 94³ § 2 i 3 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na ich niezastosowaniu do ustalonej w sprawie sytuacji powódki, u której stwierdzono rozstrój zdrowia oraz jego przyczyny, które to przyczyny stanowią desygnaty pojęcia mobbingu, określone w § 2 powołanego przepisu.

W ocenie powódki przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniają przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Skarżąca uważa za niezbędne rozstrzygnięcie, czy stwierdzenie przez biegłego faktu doznania przez pracownika rozstroju zdrowia wraz z ustaleniem medycznych przyczyn tego rozstroju, wymagającym wiadomości specjalnych, a pokrywających się z okolicznościami uznawanymi za mobbing, pozwala Sądowi na odmienne stwierdzenie tych przyczyn bądź ich pominięcie. Skarżąca uznaje za nieprawidłowy sposób rozumienia mobbingu przez Sąd odwoławczy, zgodnie z którym należy dokonać rozdzielenia kwestii stosowania mobbingu od rozstroju zdrowia pracownika. Sąd Okręgowy wypaczył bowiem metodologię postępowania w sprawach związanych z praktykami określanymi jako mobbing. Oczywiście, do wyłącznej kompetencji Sądu należy ustalenie, czy wobec pracownika stosowano takie praktyki. Nie można jednak okoliczności tych oceniać w oderwaniu od okoliczności, do których stwierdzenia wymagana jest wiedza potencjalna, które ustalane są w oparciu o dowód z opinii biegłych sądowych.

Odnosząc się do oczywistości skargi kasacyjnej powódka wskazała na powielenie przez Sąd odwoławczy argumentacji przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Powódka wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania merytorycznego zaakcentowała wybrany czynnik (wnioski płynące z opinii biegłych), pominęła jednak bardzo szczegółowe wywody Sądów *meriti*, prowadzące do konkluzji, że wobec powódki nie doszło do stosowania mobbingu. Taktyka tego rodzaju nie skłania do przyjęcia, że w sprawie wystąpiło, a zatem zaważyło na jej wyniku,

istotne zagadnienie prawne, czy też skarga jest oczywiście uzasadniona. Mobbing jest złożonym pojęciem prawnym. Przesądzenie jego wystąpienia uzależnione zostało od zaistnienia w czasie szeregu zachowań kwalifikowanych przez prawo. Oznacza to, że „wątek medyczny” nie ma charakteru samodzielnego i determinującego. Przekonanie lekarza biegłego, że rozwój schorzenia podyktowany jest środowiskiem pracy nie przesądza o wystąpieniu mobbingu. Kwalifikacji w tym zakresie nie dokonuje bowiem biegły lekarz, ale sąd, po wszechstronnym rozważeniu faktów, a opinia biegłego stanowi jeden z elementów materiału dowodowego. Dodać w tym miejscu należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przypomnienie to ma znaczenie, gdyż zagadnienie prawne przedstawione przez skarżącą nawiązuje do oceny materiału dowodowego. W istocie zmierza do nadania opinii biegłego lekarza (który kwalifikuje fakty medyczne jako pokrywające się z „okolicznościami uznanymi za mobbing”) pozycji dominującej, nie pozwalającej sądowi na odmienną subsumcję. Zaproponowany przez skarżącą kierunek wykładniczy, nie dość, że zmierza do zakwestionowania oceny dowodów, co w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne, to jeszcze podważa zasadę swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Wobec tego rodzaju mankamentów nie sposób twierdzić, że zgłoszone zagadnienie prawne jest „istotne” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Odnosząc się do głoszonej przez powódkę podstawy przedsądu trzeba wskazać jeszcze na jedną okoliczność. Nie jest prawdą, że Sąd odwoławczy dokonał rozdzielenia kwestii stosowania mobbingu od rozstroju zdrowia, a tym samym wypaczył metodologię postępowania w tego rodzaju sprawach. Aby kwestię tę zrozumieć trzeba posłużyć się przepisem. Definicja mobbingu z art. 94³ § 2 k.p. nie została powiązana ze skutkiem w sferze zdrowia. Element ten występuje dopiero na etapie roszczeniowym. Oznacza to, że czym innym jest definicja mobbingu, a czym innym możliwość dochodzenia zadośćuczynienia. Nie jest bowiem wykluczone, że mobbing nie wywoła skutku w postaci rozstroju zdrowia, dochodzi jednak do wypełnienia przesłanek z art. 94³ § 2 k.p. Prawo do świadczenia z art. 93³ § 3 k.p. wymaga kumulatywnego ziszczenia się dwóch

czynników – wypełnienia przesłanek mobbingu, a także niezależnie powstania rozstroju zdrowia. Wywód ten uświadamia, że zagadnienie prawne podnoszone przez skarżącą oderwane jest od treści obowiązujących przepisów, nie może zatem stanowić podstawy do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie chodzi o jakiegokolwiek zagadnienie prawnicze, ale o zagadnienie prawne, a zatem takie, które znajduje odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach.

Analiza akt sprawy nie daje podstaw do uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Bezsprzeczność słuszności skargi kasacyjnej powinna być dostrzegalna *prima facie*, bez wdawania się w drobiazgowie badanie podstaw zaskarżenia. Po zapoznaniu się z wyczerpującym, a wręcz drobiazgowym uzasadnieniem Sądu Okręgowego i skargą kasacyjną deklarowaną przez powódkę oczywista zasadność środka odwoławczego nie jest dostrzegalna. Oznacza to, że Sąd Najwyższy w ramach art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie ma podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej.

Kierując się powyższymi racjami, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.